

Wystąpienie prezesa dr. Stefana Sobczyńskiego

*Szanowni Państwo!
Koleżanki i Koledzy!*

Jako przewodniczący ORL WIL mam zaszczyt powitać Państwa i otworzyć uroczystą część posiedzenia Rady Okręgowej z okazji XX-lecia odrodzonego samorządu Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. W roku 2009 obchodzimy wiele rocznic doniosłych i niezwykłych wydarzeń, które zmieniały nie tylko Polskę, ale i świat, tak jak wybory z 4 czerwca 1989 czy zburzenie Muru Berlińskiego. Ale rok 1989 jest również niezmiernie ważny dla naszego środowiska zawodowego, wtedy bowiem w Polsce odrodził się również samorząd lekarski. Niektórzy toczą dziś spór, mają wątpliwości, czy obecne izby są kontynuatorami przedwojennych struktur lekarskich. My takich wątpliwości nie mamy. Do dnia dzisiejszego bazujemy na dorobku naszych poprzedników i jesteśmy dumni, że możemy kontynuować to wspaniałe dzieło. Dzieło, które zostało pozbawione bytu decyzją władz PRL w 1950 r. Pamiętamy z naszej młodości, a może i z literatury, opowieści naszych bliskich, jak trudne były to czasy, jak trudno było tworzyć inicjatywy oddolne, które z racji ówczesnego systemu politycznego godziły w jego fundamenty. Mimo tych wielu przeciwności znajdowali się odważni ludzie, z pasją i wizją, którzy dążyli do wskrze-

szenia samorządności lekarskiej. Także na terenie Wielkopolski nie brakowało liderów. Wspomnę tu o naszych znamienitych Koleżankach i Kolegach, którzy 23.06.1981 r. powołali grupę inicjatywną na rzecz powołania izb lekarskich:

- dr Marii Dzierżyńskiej,
- dr. Józefie Ceprowskim,
- dr. Zdzisławie Gawareckim,
- dr. Michale Gerwelu,
- prof. Macieju Gębickim
- dr Danucie Litmanowskiej,
- dr. Wojciechu Neymanie,
- dr. Marku Orkiszewskim,
- dr Barbarze Ozdowskiej,
- doc. Lucjanie Przyborze,
- dr. Michale Rólskim,
- dr. Pawle Rudnickim,
- doc. Olgierdzie Sarrazynie,
- doc. Konstantym Tukałło,
- dr. Eugeniuszu Piotrze Wąsiewicz,
- dr Hannie Wizie,
- doc. Aleksandrze Durskiej-Zakrzewskiej,
- prof. Aleksandrze Zakrzewskim,
- dr. Jerzym Zakrzewskim,
- dr. T. Nowaku,

którzy w początkach lat 80. XX wieku wykazywali się hartem ducha i niebywałą determinacją w dążeniu do celu. Swoim działaniem byli także natchnieniem dla innych, nie tylko lekarzy. Pomocną dłońią i radą służyli także prawnicy, tacy jak: Anna Grzymisławska czy Aldona Rudnicka. Na ręce ich wszystkich składam serdeczne podziękowania i wyrazy wielkiego uznania za ich dokonania.

Niestety, te wspaniałe inicjatywy zatrzymał stan wojenny. Jednak nie spowodował on upadku idei, ale tylko ją spowolnił. Po jego zakończeniu znów pojawili się liderzy, którzy dołączyli do

swoich znacznych poprzedników bądź kontynuowali samodzielnie ich dzieło. Pamiętam, jak znamienite i liczne było to grono. Wielu z nich jest dzisiaj z nami i uczestniczy w naszym święcie, a większość została uhonorowana odznaczeniem „Zasłużony dla WIL”. Również im należą się serdeczne gratulacje i nasza wdzięczność.

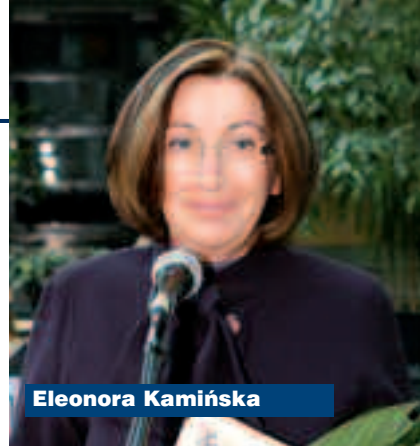
Ich tytaniczna praca przyniosła efekty. W dniu 17 maja 1989 r. Sejm przyjął ustawę o izbach lekarskich. Zaraz potem powstała Wielkopolska Izba Lekarska. Jednak wraz z jej powstaniem nie skończył się trudny okres. Zakończył się bowiem pewien etap, a rozpoczął kolejny. Tym razem związany z przyjęciem fundamentalnych zasad funkcjonowania samorządu. Nasz samorząd zajmował się nie tylko swą wewnętrzną organizacją. Wielkopolska Izba Lekarska bardzo szybko musiała zaangażować się w pracę nad systemem ochrony zdrowia. Wielu z nas pamięta te długie narady, dyskusje, a czasem i spory, które toczyliśmy jeszcze w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, gdzie w kilku małych pomieszczeniach swą działalność rozpoczynała nasza Izba. Z biegiem czasu rósł krąg zadań, którymi Izba musiała się zajmować. Spowodowało to ewolucyjną zmianę. Ograniczyło impulsywność i emocjonalność, a wprowadziło w nasze działanie decyzję administracyjną. Niektórzy zarzucają nam zurzędniczenie działalności izb. Jednak to nie jest prawda. Całe nasze działanie odbywa się w duchu koleżeńskiej współpracy i wzajemnej pomocy. Przez te 20 lat przeznaczyliśmy wiele milionów złotych na pomoc koleżeńską i socjalną. Co najważniejsze, tendencja ta jest wzrostowa. Nie zapominamy rów-



Janusz Sobczyński



Zdzisława Nowodworska



Eleonora Kamińska

niez o naszych starszych Koleżankach i Kolegach, o których dba nasza Komisja Emerytów.

Także nasi młodszy koledzy nie mogą czuć się osamotnieni. Aktywnie wspieramy ich działalność, ze szczególnym naciskiem na dofinansowywanie ich kształcenia. Liczymy, że przy tej okazji znajdą się nasi następcy, którzy nie tylko zastąpią nas na szpitalnych oddziałach czy w gabinetach lekarskich i dentystrycznych, ale zastąpią nas także w organach izb lekarskich, aby nasze interesy były nadal należycie reprezentowane i chronione. Należy także dodać, że w Poznaniu odbyła się jedna z Ogólnopolskich Konferencji Młodych Lekarzy. Spójrzmy na salę, wokół siebie. Jak mało jest wśród nas młodszych, którzy mogliby przejąć od nas tę pałeczkę. Nie widać jednak zmiany tej sytuacji. Mimo wielu

zachęt i apeli, patrząc na listy wybranych delegatów na następną kadencję, można znaleźć wiele nazwisk, które powtarzają się z tymi, które oglądacie Państwo na ekranach i bannerach rozstawionych na sali. Wszystkim nam przybyło lat i choć czasem mamy chwile zwątpienia i zmęczenia, to jednak idea samorządności jest na tyle silna, aby dalej działać dla dobra samorządu lekarzy i lekarzy dentyistów. Tak, samorządu lekarzy i lekarzy dentyistów. Wspólnie zaczynaliśmy, wspólnie trwaliśmy przez te wszystkie lata, wspólnie budowaliśmy dzisiejszą pozycję naszej wspólnej Izby. Nasza współpraca może dziś być przykładem dla całej Polski. Nie pozbawiamy się sami naszych osiągnięć.

Po tych 20 latach Izba nie jest już taka sama. Z czasem musiała się sprofesjonalizować. Profesjonalizacji ulegaliśmy

także my. Dzięki temu jesteśmy rozpoznawalną i silną organizacją, która służy radą i pomocą administracji publicznej i organizacjom pozarządowym. Nie jesteśmy jednak doskonali. Cały czas staramy się zmieniać naszą działalność na lepszą. W tym celu współpracujemy z innymi samorządami zawodowymi: farmaceutów, pielęgniarek i położnych, radców prawnych, adwokatów, ale także z innymi izbami lekarskimi, o czym świadczy obecność na sali przedstawicieli OIL z Wrocławia, Bydgoszczy, Gorzowa Wielkopolskiego, Opola. Wymiana doświadczeń i bieżąca współpraca odbywa się również z Porozumieniem Zielonogórskim, którego prezesem jest obecnie członkini naszej Rady kol. Bożena Janicka, również obecna na dzisiejszych uroczystościach. Dużym osiągnięciem jest zacho-





Konrad Maćkowiak



Elżbieta Dybowska



Piotr Dylewicz

wanie przez Izbę przez wszystkie lata niezależności politycznej. Dla nas, lekarzy, liczą się lekarze i ich sprawy, niezależnie od przynależności partyjnej czy przeszłości. Naszym celem jest łączenie środowisk dla dobra samorządu, a nie ich podziały, które nie powodują niczego konstruktywnego poza niepotrzebnymi napięciami i potencjalnymi konfliktami, na których tracą wszyscy.

W dzisiejszych czasach Izba musi posiadać sprawny aparat administracyjny, z odpowiednim zapleczem technicznym i personelem. Obecnie mamy w Poznaniu dwa budynki: przy ul. Nowowiejskiego 51, gdzie, jak niektórzy z nas dobrze pamiętają, świętowaliśmy jego uroczyste otwarcie, oraz zmodernizowaną ostatnio willę przy al. Niepodległości 37. Na własność posiadamy też nieruchomości w Pile oraz w Kaliszu, gdzie obecnie trwa I etap prac adaptacyjnych, w celu optymalnego wykorzystania go do potrzeb delegatury i jej lekarzy. Obecnie delegatury zlokalizowane są poza Piłą i Kaliszem także w Lesznie, Koninie i Ostrowie Wielkopolskim. Jednak przez te 20 lat nie zawsze tak było. Pamiętamy przecież o delegaturach w Gnieźnie, Kępnie, Kościanie, Krotoszynie, Pleszewie, Środzie Wielkopolskiej, Szamotułach oraz prężnie w nich działających Koleżanek i Kolegach.

Dziś nie można również zapomnieć o naszych nieocenionych pracownikach, którzy wspierają nas w codziennych trudach i pomagają przezwycięzać przeciwności administracyjne, przed którymi nierzadko stajemy.

Wracając do tematu ochrony zdrowia, trzeba przyznać, że mimo wysiłku wielu fantastycznych ludzi, którzy przez te lata działali w WIL, cały nasz system jest wciąż na początku drogi. Cały czas stoimy przed poważnymi, systemowymi reformami. Podczas ich przeprowadzania nie może jednak zabraknąć głosu samorządu lekarskie-

go, głosu Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, głosu rozsądku i profesjonalizmu.

Dzisiejszy dzień, niezmiernie uroczysty przez nas obchodzony, tutaj, w tym pięknym miejscu, na terenie Uniwersytetu Medycznego świadczy również o tym, że WIL i Uniwersytet Medyczny w Poznaniu to jedno wspierające się środowisko, za co serdecznie dziękuję obecnemu z nami Rektorowi, Jego Magnificencji prof. Jackowi Wysockiemu. Muszę nadmienić, że jednym z owoców tej współpracy jest podpisane w tym roku porozumienie, które zagwarantuje nam możliwość doskonalenia zawodowego oraz przyspieszy proces kształcenia nowych kadr medycznych.

W tym dniu pragnę również złożyć serdeczne podziękowania i gratulacje wszystkim, którzy przez te 20 lat oddali wiele serca na rzecz WIL, mimo że mieli chwile zwątpienia, przezwyciężyli je i są lub byli z nami. Życie ludzkie jest bowiem ulotne i tak często i niespodziewanie odchodzą od nas nasze Koleżanki i Koledzy, którzy byli

naszymi nauczycielami, mentorami czy przyjaciółmi. Wszystkim członkom WIL, którzy odeszli od nas przez te lata, oddajmy hołd chwilą zadumy i skupienia.

Dzień 3.10.2009 r. jest dniem wyjątkowym. Dniem wspomnień i dniem podsumowań tego okresu, ale jest przede wszystkim świętem Koleżanek i Kolegów, którzy tworzyli i tworzą WIL. Jak Państwo doskonale wiecie, WIL pragnie w dniu dzisiejszym uhonorować odznaczeniem „Zasłużony dla WIL” nasze najznamienitsze grono Koleżanek i Kolegów, którzy swoją postawą i zaangażowaniem mogą być przykładem i wzorem dla naszych następców. W imieniu ORL WIL proszę zaszczyścić nas przyjęciem tego tytułu, który jest wyrazem uznania dla Państwa postawy i osiągnięć. Jednocześnie składam na Państwa ręce wyrazy głębokiego szacunku i wyrazy najserdeczniejszych życzeń dobrego zdrowia, szczęścia i pomyślności w życiu osobistym oraz długich lat satysfakcji i radości w życiu zawodowym.



MEDAL DLA PREZESA. 6 października br. w pięknej Auli UAM odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2009/2010 Uniwersytetu Medycznego. W trakcie uroczystości prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej Stefan Sobczyński wyróżniony został „Medalem Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego za zasługi dla Uczelni”. Laureatowi gratulujemy i wyrażamy nadzieję na dalszą owocną współpracę uczelni z korporacją zawodową.

AB